

Dr Beata Krajewska, <https://orcid.org/0000-0001-7671-258X>

Katedra Pedagogiki Społecznej

Wydziału Nauk Pedagogicznych

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

w Warszawie

Okna życia - idea, kontrowersje, doświadczenia

Baby hatches (windows of life): idea, controversy, experiences

<https://doi.org/10.34766/fetr.v45i1.763>

Abstrakt: Najważniejsza dla dziecka jest rodzina. Dziecko natomiast staje się najważniejsze i najcenniejsze dla rodziców. To na nich spoczywa odpowiedzialność za jego rozwój, opiekę nad nim, jego wychowanie. Występujące współcześnie problemy i zagrożenia, których doświadcza rodzina rzutują na trudności w realizacji jej funkcji opiekuńczo-wychowawczej. Dobro dzieci i rodzin to przesłanki starań ze strony państwa i innych podmiotów w organizowaniu różnych form wsparcia, do których niewątpliwie należą także okna życia, jako podmioty krótkoterminowej opieki nad dziećmi pozostawianymi tam przez ich rodziców - najczęściej przez matki, w tych dramatycznych sytuacjach, gdy nie mogą lub nie chcą sprawować nad nimi opieki. W niniejszym opracowaniu przybliżona została idea okien życia, najważniejsze kontrowersje związane z ich istnieniem oraz, poprzez wskazanie ich liczby, jak i liczby pozostawionych dzieci, doświadczenie funkcjonowania tych podmiotów w naszym kraju.

Słowa kluczowe: okna życia, idea okien życia, kontrowersje okien życia

Abstract: The most important thing for a child is the family. The child, on the other hand, becomes the most important and the most valuable for the parents. It is they who are responsible for its development, its care and its upbringing. The problems and dangers experienced by the family today have an impact on the difficulty of carrying out its caring and upbringing function. The well-being of children and families is a prerequisite for efforts on the part of the state and other entities to organise various forms of support, which undoubtedly also include the baby hatches (windows of life), as entities for short-term care of children left there by their parents - most often mothers - in those dramatic situations when they cannot or do not want to care for them. This paper presents the idea of the baby hatches (windows of life), the most important controversies related to their existence and - by indicating their number, as well as the number of children left there - an assessment of the functioning of these entities in our country.

Keywords: windows of life, the idea windows of life, controversy windows of life

Wprowadzenie

Rodzina jest pierwszym i podstawowym środowiskiem życia dziecka. Z chwilą jego narodzin staje się ona odpowiedzialna za opiekę nad nim. To na rodzicach spoczywa ochrona dziecka, troska o wszechstronny jego rozwój, a szerzej po prostu o jego dobro. W ostatnich latach obserwujemy jednak coraz więcej problemów i zagrożeń, których doświadcza rodzina rzutujących na trudności w realizacji jej funkcji opiekuńczo-wychowawczej. Odpowiedzią na to jest coraz większa troska o dzieci i rodziny ze strony

państwa i innych podmiotów z wykorzystaniem różnych form wsparcia, do których niewątpliwie należą także okna życia.

Sytuować je trzeba jako podmioty krótkoterminowej opieki nad dziećmi pozostawianymi tam przez ich rodziców - najczęściej przez matki, w tych dramatycznych sytuacjach, gdy nie mogą lub nie chcą sprawować nad nimi opieki. Tym samym wyzbywają się oni władzy rodzicielskiej nad dziećmi, które będąc pozostawionymi, bo nie porzuconymi, w oknach życia mają realne szanse na adopcję lub znalezienie nowej rodziny w ramach rodziny zastępczej albo na opiekę zapewnianą przez instytucjonalne formy pieczy zastępczej.

Celem niniejszego opracowania jest przybliżenie idei okien życia, jak też odniesienie się do najważniejszych kontrowersji związanych z ich istnieniem oraz przedstawienie doświadczeń funkcjonowania tych podmiotów w naszym kraju tak poprzez wskazanie ich liczby, jak i liczby pozostawionych w nich dzieci. Próba prezentacji dwóch ostatnich przestrzeni empirycznych jest o tyle istotna, że pokazuje faktyczne znaczenie okien życia, a nie ma żadnych oficjalnych danych w tym zakresie, w konsekwencji czego można je próbować ustalić jedynie na podstawie badań własnych. W ramach tegoż tekstu intencją jest zaprezentowanie najnowszych ustaleń badawczych dotyczących tych jakże potrzebnych miejsc pozostawiania dzieci z tym zastrzeżeniem, że nie jest możliwe na łamach artykułu naukowego o ograniczonej objętości choćby nawet dotknąć wszystkich kwestii dotyczących okien życia, a jedynie możliwe jest zwrócenie uwagi właśnie na zagadnienia wybrane skupione wokół ich idei, kontrowersji i doświadczeń.

1. Idea istnienia okien życia

W starożytności porzucanie dzieci było częstym zjawiskiem, ale nie było miejsc bezpiecznego ich pozostawiania. Dopiero średniowiecze było czasem istnienia „kół podrzutek”, zakładów i szpitali mających na celu ocalenie porzucanych dzieci. Nakazano wówczas traktowanie dziecka jako szczególnej wartości w rodzinie, którą też uczyniono odpowiedzialną za rozwój społeczny i moralny dziecka, a tym samym zakazano sprzedawania i porzucania dzieci pod groźbą kar (Rosa, 2012, s. 83). To wówczas „koła podrzutek”, „kołowrotki”, „murowane muszle”, „brephotrophia” stały się miejscami pozostawiania i opieki nad porzucanymi dziećmi. Nowożytność przyniosła rozwój miejsc opieki nad porzucanymi dziećmi i likwidację „kół podrzutek”. Czasy współczesne to rozwój miejsc pozostawiania dzieci, celem ograniczenia zjawiska ich porzucania, a także organizowanie form opieki nad niechcianymi dziećmi i tymi, nad którymi rodzice nie mogą sprawować opieki.

Współcześnie w systemie opieki nad dziećmi sytuować należy także okna życia, jako podmioty opieki krótkoterminowej, podmioty ratownicze gdy zdrowie lub życie dziecka

może być zagrożone. Najstarsze zachowane okno życia powstało w 1198 r. przy Szpitalu Ducha Świętego w Rzymie. Pierwsze polskie okno życia zostało otwarte w 2006 r. w Krakowie będąc odpowiedzią Kościoła Katolickiego na realne zagrożenia i potrzeby w tym zakresie. W kolejnych latach nastąpił rozwój tych podmiotów, o czym szerzej poniżej, które w przeważającej mierze prowadzą właśnie podmioty kościelne.

Okno życia to bezpieczne miejsce, w którym matka może pozostawić anonimowo swoje nowonarodzone dziecko. Okno otwiera się od zewnątrz, jest w nim zamontowane ogrzewanie i wentylacja. Po otwarciu włącza się alarm, który wzywa opiekujące się oknem osoby - najczęściej są to siostry zakonne. Potem niezwłocznie uruchamiane są procedury medyczno-administracyjne, to znaczy powiadomione zostają pogotowie ratunkowe i sąd rodzinny¹. Okno życia to zatem małe, przytulne, bezpieczne pomieszczenie, z białym, skromnym posłaniem, podgrzewaną poduszczką i wentylacją, w którym matka może pozostawić swoje dziecko. Po uchyleniu drzwiczek, uruchamia się niesłyszalny od strony zewnętrznej alarm, sygnał dla dyżurujących. Okno życia umożliwia matce, która nie może lub nie chce opiekować się noworodkiem, anonimowe i bezpieczne pozostawienie go w nim².

Instytucje te są tworzone po to, aby matki, które znalazły się w trudnym położeniu, nie musiały krzywdzić swoich dzieci, lecz mogły anonimowo oddać je w bezpieczne miejsce. To miejsca dla kobiet, które często ukrywają ciążę, nie chcą lub nie mogą urodzić w szpitalu albo nie są w stanie zająć się dzieckiem po jego urodzeniu. Przeznaczone są one dla matek, które nie dostrzegają innej możliwości wyjścia z trudnej dla nich sytuacji, ponieważ często paraliżuje je wstyd i strach. Właśnie w takich przypadkach okna życia dają noworodkom szansę na przeżycie, a następnie na miłość w czekających na nie rodzinach adopcyjnych lub w innych miejscach. Jednocześnie dają ich biologicznym matkom poczucie, że nie zrobiły nic złego (Czaplicki, Kroczyk-Sawicka, 2017, s. 43).

Nie sposób zatem nie dostrzegać ich roli w ratowaniu życia dzieci i zachowaniu ich zdrowia, co oczywiście nie oznacza, że każde dziecko, które nie mogłoby być pozostawione w oknie życia, gdyby ich nie było, poniosłoby śmierć, ale nie sposób też takiego ryzyka z góry wykluczyć. Wydaje się też, że ich istnienie może mieć znaczenie dla niepodejmowania przez kobiety w ciąży decyzji o jej przerwaniu, także wbrew obowiązującym standardom prawnym. Nadto anonimowe pozostawienie w nich dziecka, gdyż taki ma ono charakter, umożliwia sprawne przeprowadzenie procedury adopcyjnej lub zapewnienie dziecku opieki w innej formie.

Ideą istnienia okien życia jest więc przychodzenie z pomocą matkom, a szerzej rodzicom tych dzieci, które nie mogą lub nie chcą się nimi opiekować, jednak tylko w wyjątkowych, a często zapewne dramatycznych sytuacjach. Wszak pozostawianie dzieci

¹ *Okna życia*, <https://caritas.pl/projekty/okna-zycia/>, (dostęp: 21.10.2020).

² *Okna życia w Polsce*, <https://www.hli.org.pl/pl/okna-zycia-w-polsce>, (dostęp: 22.10.2020).

w oknach życia dotyczy jedynie nielicznych przypadków, ale przypadków jakże wyjątkowych, wobec których społeczeństwo mocą aktywności podmiotów prowadzących okna życia, zwłaszcza instytucji kościelnych, wypełnia obowiązek pomocy drugiemu człowiekowi i to w podwójnej perspektywie. Po pierwsze - co najważniejsze - ratuje życie i zdrowie nowonarodzonych lub małych dzieci, a po drugie daje ich matkom, a szerzej rodzicom, realną perspektywę wyjścia z bardzo trudnej sytuacji, która ich dotyka. Nie konkurują one przy tym z innymi miejscami, w których możliwe jest pozostawianie dzieci, zwłaszcza ze szpitalami, w których matka po urodzeniu dziecka może je pozostawić nie będąc anonimową, ani z kołyskami życia, gdzie także możliwe jest pozostawienie noworodka z zachowaniem anonimowości. W ratowaniu życia i zdrowia dzieci nie może bowiem chodzić o jakąkolwiek konkurencję, lecz o pewien system ratownictwa i opieki, w którym okna życia są ważnym elementem.

2. Kontrowersje dotyczące okien życia

Oknom życia zarzuca się, że pozbawiają one pozostawiane w nich dzieci prawa do poznania swoich biologicznych korzeni. Tytułem przykładu to potwierdzającego przytoczyć można zapatrywanie, zgodnie z którym ceną za anonimowość rodziców jest utrata tożsamości przez dziecko, które traci prawo do poznania swoich rodziców (Kolankiewicz, Zielińska, 2013, s. 19-20). Na takim samym stanowisku stoi Komitet Praw Dziecka ONZ, według którego nikt, nawet rodzice, nie ma prawa pozbawić dziecka tożsamości, jeśli kiedykolwiek będzie ono chciało ją poznać (Pietkiewicz, 2012, s. 37). Oczywiście prawo do poznania własnego pochodzenia jest bardzo ważne, ale aby mogło ono być zrealizowane wprawdzie dziecko musi żyć. Zatem prawo to musi ustępować przed prawem dziecka do życia, które ma charakter podstawowy i uniwersalny, gdyż to od niego zależy możliwość zachowania innych praw, a które to prawo niewątpliwie pomagają urzeczywistniać okna życia.

Kontrowersje budzić może także anonimowość pozostawiania dzieci w oknach życia. Wiąże się ona z niemożnością ustalenia osoby lub osób pozostawiających dzieci, jak też z niemożnością ustalenia przyczyn takiego zachowania oraz tego, czy na pewno decyzja o rezygnacji z opieki nad dzieckiem była autonomiczna. Nadto, jak autorka zauważyła we wcześniejszym opracowaniu, anonimowości zarzucać można, że sprzyja ona zbyt łatwemu wyzbywaniu się dzieci w takim znaczeniu, że bez ryzyka ustalenia personaliów matka może zrezygnować z opieki nad dzieckiem także w tych sytuacjach, gdy mogłaby ją sprawować a nie chce tego czynić. Wydaje się jednak, że sytuacje takie należą do rzadkości, a powody pozostawiania dzieci w oknach życia w przeważającej mierze przypadków są dramatyczne i to właśnie anonimowość stanowi istotną przesłankę decyzji o pozostawieniu dziecka w oknie życia (Krajewska, 2015, s. 176).

Z pozostawieniem dziecka w oknie życia nie wiąże się odpowiedzialność karna za przestępstwo porzucenia dziecka, co może budzić pewne niejasności. Są one o tyle nieuprawnione, że zgodnie z art. 210 Kodeksu karnego z dnia 6 czerwca 1997 r.³ przestępstwo porzucenia popełnia ten, kto wbrew obowiązkowi troszczenia się o małoletniego poniżej lat 15 albo o osobę nieporadną ze względu na jej stan psychiczny osobę tę porzuca. Przez porzucenie rozumieć należy pozostawienie pokrzywdzonego samemu sobie, bez opieki, inaczej na pastwę losu, co nie ma miejsca w sytuacji pozostawienia dziecka w oknie życia, gdyż zostaje ono tam natychmiast otoczone opieką. Tak widzą to także komentatorzy Kodeksu karnego, gdy wprost piszą, że pozostawienie dziecka w oknie życia zorganizowanym celowo w obiekcie najczęściej należącym do Kościoła katolickiego nie będzie kryminalnym porzuceniem dziecka, bo nie łączy się z pozostawieniem go jego własnemu losowi, a wręcz przeciwnie - łączy się z oddaniem go w kompetentne ręce pod profesjonalną opiekę osób gwarantujących odpowiednie zajęcie się dzieckiem (Konarska-Wrzosek, 2012, s. 980-981). Podkreśla to także Dorota Ruszkiewicz (2014), pisząc że kobieta może otworzyć okno i włożyć dziecko do kołyski, a „odchodząc będzie wiedziała, że jest ono bezpieczne, a także, że ona sama nie ponosi żadnych prawnych konsekwencji tego, co zrobiła” (tamże, s. 51).

Zapewne dlatego w grudniu 2019 r. Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro zalecił prokuratorom, aby nie wszczynali postępowań karnych, kiedy matka pozostawia noworodka w oknie życia, bowiem pozostawienie dziecka w oknie życia nie jest aktem porzucenia, a matka nie powinna czuć się osobą ściganą⁴. Na specjalnie zorganizowanej konferencji prasowej minister podkreślał, że sama możliwość postawienia w stan oskarżenia może zniechęcić kobiety w trudnej sytuacji do wyboru okna życia jako alternatywy. Przypomniał przy tym, że zgodnie z kodeksem karnym za porzucenie uznaje się pozostawienie dziecka bez opieki i niezagwarantowanie mu elementarnego poczucia bezpieczeństwa. Według niego nie można za taką sytuację uznać przekazania dziecka do okna życia, gdzie otrzymuje ono opiekę⁵.

Ponadto można zastanawiać się czy pozostawienie dziecka w oknie życia nie wydłuża de facto procedury adopcyjnej. Nie ma jednak żadnych ku temu powodów, a okazuje się, że procedura taka przebiega bardzo sprawnie. Faktem powszechnie znanym jest to, że wiele rodzin dopuszczonych do adopcji oczekuje na dzieci nowonarodzone. W związku z tym znalezienie rodziny adopcyjnej dla noworodka nie stanowi problemu, a dziecko pozostawione w oknie życia niemalże od razu może trafić pod opiekę swoich przyszłych rodziców (Czaplicki, Kroczyk-Sawicka, 2017, s. 41). Oczywiście muszą tu być

³ t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1444 z późn. zm.

⁴ <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1445934,okno-zycia-pozostawienie-dziecka-konsekwencje-prawne-sledztwo.html>, (dostęp: 24.10. 2020).

⁵ <https://www.wp.pl/?s=parenting.pl%2Fna-drugi-dzien-zjawila-sie-matka-ktora-chciala-odzyskac-dziecko-rzeczywistosc-okien-zycia-w-polsce&src01=af0b6&c=168>, (dostęp: 24.10. 2020).

zachowane wszelkie procedury adopcyjne, które dotyczą dzieci z okien życia na równi z innymi dziećmi.

Ważny może być tu sześciotygodniowy termin od momentu urodzenia dziecka, dopiero po upływie którego rodzice mogą wyrazić zgodę na anonimowe przysposobienie dziecka, a więc bez wskazania osoby przysposabiającej, o którym mowa w art.119² Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z dnia 25 lutego 1964 r.⁶. Znany jest pogląd, że termin ten powinien być zachowany także w zakresie orzekania o adopcji dzieci pozostawianych w oknach życia (Haak, 2011, s. 6), co nie wydaje się być zasadne o tyle, że przecież rodzice ci pozostają nieznanymi. Mogłoby to mieć ewentualnie znaczenie, gdyby chcieli oni odzyskać dziecko, ale do tego i tak potrzeba przeprowadzenia postępowania o ustalenie macierzyństwa i ojcostwa, gdyż tylko w taki sposób można ustalić kim są rodzice dziecka.

3. Rozwój okien życia oraz rozmiary pozostawiania w nich dzieci

Począwszy od 2006 r. kolejne lata przynosiły otwieranie wielu okien życia. W 2006 r. powstało 1 okno życia, w 2007 r. - 2, w 2008 r. - 2, w 2009 r. - 34, w 2010 r. - 7, w 2011 r. - 3, w 2012 r. - 6, w 2013 r. - 1, w 2014 - 4 (Krajewska, 2015, s. 97). Przeprowadzone ostatnio przez autorkę eksploracje ukazują dalszy rozwój okien życia. Mianowicie w 2015 r. powstało okno życia w Sopocie⁷. W tym samym roku po incydencie, który miał miejsce w Ostrowie Wielkopolskim, gdzie matka pozostawiła niemowlę na poduszce na ulicy, powstało okno życia w tym mieście⁸. W 2016 r. powstało okno życia przy 105. Kresowym Szpitalu Wojskowym w Żarach. W 2017 r. powstało okno życia w Głogowie przy tamtejszym szpitalu powiatowym⁹. Ostatnie przypadki pokazują, że nie tylko podmioty kościelne angażują się w otwieranie okien życia, a idea ich istnienia znajduje potwierdzenie w aktywności innych podmiotów.

W tym duchu widzieć też trzeba przypadek otwarcia kolejnego okna życia. W 2018 r. okno życia powstało w Lubawie z inicjatywy „Stowarzyszenia św. Józefa”. Lubawskie okno życia jest jedynym w diecezji toruńskiej i jednym z nielicznych w Polsce, które funkcjonują w prywatnym domu. Powstanie tego okna życia związane jest z pragnieniem niesienia pomocy potrzebującym, które wyrażało się w wolontariacie podejmowanym przez panią Magdalenę Pankowską, która to od wielu lat angażuje się w pomoc charytatywną. Razem z mężem Jarosławem chcieli stworzyć miejsce, w którym osoby samotne, biedne lub

⁶ t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1359 z późn. zm.

⁷ <https://caritas.pl/blog/2015/10/30/okna-zycia-w-polsce/>, (dostęp: 21.10. 2020).

⁸ <https://caritas.pl/blog/2017/02/03/ostrow-wielkopolski-noworodek-oknie-zycia/>, (dostęp: 22.10. 2020).

⁹ <https://caritaszg.pl/nasze-akcje/okno-zycia/>, (dostęp: 21.10. 2020).

po prostu będące w trudnej sytuacji znajdą pomoc. W tym celu nabyli starą kamienicę, którą wyremontowali i to w niej otworzyli okno życia¹⁰.

Znany jest tylko jeden przypadek zamknięcia okna życia, a stało się tak w Suwałkach. Jak przedstawił to proboszcz parafii pw. św. Aleksandra, ks. Kazimierz Gryboś, problem dotyczył lokalizacji okna, która nie była przemyślana, przy skrzyżowaniu Emilii Plater z Kamedulską gdzie jest nocny klub. Praktycznie każdej nocy siostry miały jakiś alarm, a największym problemem było ciągle otwieranie okna przez przechodniów, zostawianie w nim pustych butelek i śmieci, a nawet rozbijanie w nim szyby. Ponadto w oknie tym nie znalazło się żadne dziecko. Zamknięcie tego okna życia nastąpiło w 2018 r. Zaznaczyć trzeba, że w diecezji ełckiej funkcjonują jeszcze dwa okna życia - w Ełku i w Giżycku. W tym pierwszym ocalono do tej pory dziewięcioro dzieci, a w drugim dwoje¹¹. Po zamknięciu okna życia w Suwałkach, w kolejnym roku, doszło do dwóch tragicznych zdarzeń zakończonych śmiercią noworodków, które urodziły się żywe. To być może zmusza do refleksji nad słusznością tej decyzji¹². Nie ma oczywiście pewności, że jego istnienie dawałoby gwarancję ocalenia życia tych dzieci, ale można żywić nadzieję, że tak właśnie by było, a ich matki nie popełniły tak złego czynu, za który będą musiały ponieść odpowiedzialność, której nie ma, gdy dziecko zostanie pozostawione w oknie życia.

Jest więc tak, że na chwilę obecną w naszym kraju funkcjonują 64 okna życia. Nie sposób oceniać czy jest to dużo, czy mało, ale niewątpliwie nie można ich istnienia także w perspektywie liczbowej nie dostrzegać. Marek Kawa wymownie podkreśla, że w polskim społeczeństwie budzą one afirmację, uznawane są za miejsca, instytucje dające nadzieję, radość opiekę, ratunek, ale jednocześnie smutek i refleksję nad przyszłym losem odnajdywanych dzieci (Kawa, 2018, s. 107).

Ich byt nie jest polską specyfiką. Współcześnie okna życia znajdują się m.in. w Niemczech, we Włoszech, w Czechach, w Belgii, w Szwajcarii, na Litwie i na Słowacji, a także poza naszym kontynentem np. w Wenezueli¹³. Niedawno siostry benedyktyнки w Santo Domingo de los Colorados otworzyły pierwsze w Ekwadorze okno życia. W tamtejszej kulturze nazywa się ono kołyska życia, a ma wyjątkowe znaczenie, gdyż stosunkowo często zdarzają się tam porzucenia noworodków i niemowląt, zwłaszcza przez ubogie, młode matki, z których tylko niektórym udaje się przeżyć¹⁴.

¹⁰ <https://diecezja-torun.pl/Artykuly/View/2150/w-lubawie-otworzono-okno-zycia>, (dostęp: 23.10.2020).

¹¹ A. Topornicka, *W Suwałkach nie funkcjonuje już okno życia*, <https://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/158012>, (dostęp: 23.10.2020).

¹² *Zamknięte okno życia w Suwałkach. Czy zostanie ponownie otwarte?*, <https://kuriersuwalski.pl/suwalki/wiadomosci/3783-okno-zycia-zamkniete-czy-powstanie-ponownie>, (dostęp: 23.10.2020).

¹³ S. Zbierański, *Okna życia to nie nowość. Ratuja dzieci niemal od 1000 lat!*, <https://misyjne.pl/okna-zycia-to-nie-nowosc-ratuja-dzieci-niemal-od-1000-lat/>, (dostęp: 22.10.2020).

¹⁴ *Pierwsze okno życia w Ekwadorze*, <https://ekai.pl/pierwsze-okno-zycia-w-ekwadorze/>, (dostęp: 23.10.2020).

W okresie od 2006 r., czyli od powstania pierwszego okna życia, do końca 2014 r. w oknach życia pozostawiono 114 dzieci, co autorka niniejszego opracowania ustaliła w ramach wcześniejszych badań nad oknami życia (Krajewska, 2015, s. 131). W kolejnych latach, eksplorując w szczególności zasoby internetowe, bo to w tej przestrzeni znaleźć można najwięcej informacji o pozostawianiu dzieci w oknach życia, także sytuacje takie miały miejsce. W 2015 r. dzieci pozostawiono w oknach życia w Pabianicach, Poznaniu, Sandomierzu, Włocławku, Krakowie, Kaliszu, Tarnowie, Warszawie, Zielonej Górze. W 2016 r. miało to miejsce w Koszalinie, Wrocławiu, Łodzi, Bielsko-Białej, Piotrkowie Trybunalskim, a w 2017 r. Ostrowie Wielkopolskim, Wrocławiu, Radomiu, Ostrzeszowie oraz Olsztynie. W 2018 r. do okien życia dzieci trafiły w Sosnowcu, Gdańsku, Warszawie, Tarnowie i Wieluniu. W 2019 r. zdarzyło się to w Gliwicach, Włocławku, Rzeszowie, Białymstoku, Szczecinie, Kutnie oraz Świdnicy. W 2020 r. (według stanu na początek listopada) pozostawiono dzieci w oknach życia w Warszawie, Legionowie, Bielsku-Białej, Radomiu, Wrocławiu, Bydgoszczy, Sosnowcu, Włocławku, Łodzi i Białymstoku. Liczba dzieci, które „przeszły” przez okna życia wcale nie jest więc mała, wynosi 155 - według ustaleń autorki, a jak wskazano we wprowadzeniu, nie ma żadnych oficjalnych statystyk w tym względzie.

Każdy rok istnienia okien życia potwierdza słuszność ich idei i roli w systemie opieki nad dziećmi. Uratowane małe, bezbronne istoty, pozostawione w takim miejscu, uzasadniają ich byt (Krajewska, 2018, s. 97). Liczba pozostawianych dzieci nie wskazuje na „nadużywanie” okien życia jako najprostszego sposobu przeniesienia obowiązków rodzicielskich na te instytucje. Pozostawienie dziecka w oknie życia postrzegać należy jako ostateczne rozwiązanie w trudnej sytuacji matki czy obojga rodziców (Krajewska, 2016b, s. 36).

Niektóre z sytuacji pozostawiania dzieci w oknach życia miały przy tym osobliwy przebieg. Tytułem przykładów wskazać można przypadek, gdy 26 stycznia 2020 r. przy klasztorze klarysek w Bydgoszczy zakonnice znalazły nie noworodka, a 20-miesięczne dziecko. Niektóre media donosiły o poszukiwaniu rodziców i o grożącej im karze za porzucenie dziecka. Policja jednak nikogo nie szukała. Dziecko zostało przewiezione do szpitala, gdzie okazało się, że jest zdrowie. To nie był jedyny raz, gdy w oknie życia siostry znalazły nie noworodka, a niemowlę, nawet ponad roczne dziecko. W 2016 r. do sióstr boromeuszek we Wrocławiu trafiła półtoraroczna dziewczynka, którą przyprowadziła w wózku matka. Kobieta ze względu na złą sytuację musiała zrzec się praw do dziecka. Siostra starała się przekonać kobietę do zmiany decyzji, proponowała zarówno materialne, jak i psychiczne wsparcie. Kobieta była jednak pewna swojej decyzji. Z kolei w październiku 2017 r. w olsztyńskim oknie życia znaleziono dwumiesięczną dziewczynkę, a obok w wózku

był jej półtoraroczny brat. Policjanci wtedy skontaktowali się z matką dzieci. Kobieta zapewniła, że była to jej dobrowolna decyzja, policja więc sprawę zamknęła¹⁵.

Bywa również tak, że kobiety wracają po swoje dzieci, zgłaszając się po pewnym czasie do sądu i próbując je odzyskać. Tak było w przypadku mamy chłopca pozostawionego w oknie życia w Zamościu w czerwcu 2013 r. Niedługo po jego pozostawieniu w oknie życia do sądu przysłała kobieta podająca się za jego matkę. W takim przypadku konieczne jest przeprowadzenie badań genetycznych, a następnie decyzja sądu co do władzy rodzicielskiej nad dzieckiem. Po dziewczynkę zostawioną w oknie życia we Włocławku również zgłosili się biologiczni rodzice. W obliczu braku pracy i trudnej sytuacji finansowej zdecydowali się na dramatyczny krok oddania dziecka, ale szybko zmienili decyzję¹⁶.

Okna życia są więc alternatywą dla matki czy obojga rodziców w zapewnieniu dziecku opieki, gdy nie mogą się jej podjąć, powierzając je kompetentnej instytucji, co do której są przekonani, że zapewni ona krótkotrwałą, ale całościową opiekę nad dzieckiem, a w przyszłości życie w nowej rodzinie (Krajewska, 2016, s. 211).

Podsumowanie

Okna życia niewątpliwie wpisały się w rzeczywistość wsparcia i opieki w tych sytuacjach, gdy matka lub rodzice nie mogą lub nie chcą opiekować się swoimi nowonarodzonymi lub nieco starszymi dziećmi. Ich rozwój, ale przede wszystkim liczba uratowanych małych istnień w pełni potwierdzają słuszność ich idei, tworzenia oraz istnienia. Pewne kontrowersje ich dotyczące są na ileś zrozumiałe, ale nie mogą one przesłaniać zasadności funkcjonowania okien życia. Są one potrzebne w sytuacjach wyjątkowych, nierzadko zapewne dramatycznych, w których wola zapewnienia dziecku opieki zbiega się z pomocą, jaką oferują okna życia. „Przejście” przez nie dzieci oznacza dla nich pewność zachowania życia, co jest wartością najwyższą, przed którą ustąpić musi trudność a nawet niemożność poznania ich naturalnego pochodzenia. Anonimowość pozostawienia dziecka jest zaś swoistą gwarancją skorzystania z dobrodziejstwa okna życia w sytuacjach wyjątkowych, w których matka lub rodzice przekonani są, że nie mają innego wyjścia, jak oddać swoje dziecko w dobre ręce.

Należy przypuszczać, że osoba pozostawiająca dziecko w oknie życia, czyni to w sytuacji, gdy nie widzi możliwości wychowania dziecka, znajduje się w bardzo trudnym dla niej położeniu i żywi przekonanie, że nie może zapewnić dziecku godnego bytu, ale go nie porzuca, nie naraża na niebezpieczeństwo, a pozostawia w miejscu bezpiecznym, daje

¹⁵M. Korejwo-Danowska, *Do okien życia miały trafiać tylko noworodki. Życie szybko to zweryfikowało*, <https://tvn24.pl/pomorze/okno-zycia-nie-tylko-dla-noworodkow-jesli-dziecko-jest-zdrowe-rodzice-nie-ponosza-odpowiedzialnosci-4579216>, (dostęp: 25.10. 2020).

¹⁶ <https://parenting.pl/co-widac-zza-okna-zycia>, (dostęp: 25.10. 2020).

mu szansę istnienia. Zapewne uważa, że będzie ono miało lepszą przyszłość, życie w rodzinie, która otoczy je miłością i troską. Tak zatem istnienie okien życia czyni bardzo wiele dla ochrony życia, sytuując zachowanie osób pozostawiających dziecko w oknie życia jako odpowiedzialne i mądre, choć z pewnością bardzo trudne. Motywów takiego postępowania, z uwagi na anonimowość pozostawienia dziecka w oknie życia nie poznamy, choć zdarzają się nieliczne przypadki, gdy osoba pozostawiająca dziecko w oknie życia wyjawia tego motywy, jak choćby w liście czy w rozmowie z osobą opiekującą się oknem życia.

W toczącym się dyskursie na temat okien życia dostrzegać należy przeciwstawność poglądów ich dotyczących, wyrażanych w pozytywnych ocenach ich funkcjonowania, jak też ujętych w krytyce co do ich istnienia. Niewątpliwie okna życia są pewnym rozwiązaniem w sytuacjach wyjątkowych, potrzebne są matce i dziecku, chronią prawo do życia, do wychowania w rodzinie, która pozwoli i pomoże dziecku na zbudowanie jego nowej tożsamości. Przy pewnych kontrowersjach, a nawet wadach jakimi są one obarczone, nikt nie zarzuci oknom życia poprawności w działaniu, zaangażowania w ratowanie losu bezbronnych dzieci, gdzie nieustanna czujność opiekunów okna życia pozwala na natychmiastową reakcję wobec sytuacji pozostawienia dziecka.

Potrzeba zatem umacniania roli okien życia w systemie opieki nad dziećmi, nieograniczania ich istnienia i ewentualnego tworzenia nowych w nadziei na to, że jak najrzadziej będą do nich trafiały kolejne dzieci. Gdyby jednak z jakichkolwiek powodów musiało lub miało się tak stać, to okna życia tak jak dotychczas pozostają otwarte na kolejne dzieci.

Bibliografia:

- Czaplicki, P., Krocze-Sawicka, Z. (2017). Prawne aspekty funkcjonowania „okien życia”, *Białostockie Studia Prawnicze*, 2, 35-45.
- Haak, H. (2011). Dziecko w oknie życia, *Rzeczpospolita*, 5, 8.
- Kawa, M. (2018). Okna życia jako instytucje ochrony dziecka narodzonego i nienarodzonego. Niektóre aspekty funkcjonowania okien życia w Polsce, (w:) B. Kmiecik (red.), *Prawa poczętego pacjenta. Zagadnienia interdyscyplinarne, teoria i praktyka*, 99-109, Warszawa: Instytut na rzecz Kultury Prawnej *Ordo Iuris*.
- Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1444 z późn. zm.).
- Kodeks rodzinny i opiekuńczy z dnia 25 lutego 1964 r. (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1359 z późn. zm.)
- Kolankiewicz, M., Zielińska, A. (2013). Adopcja w perspektywie prawno-pedagogicznej, (w:) E. Kozdrowicz (red.), *Adopcyjne rodzicielstwo. Dylematy, nadzieje, wyzwania*, 11-49, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.

- Konarska-Wrzosek, V. (2012). Przepęstwa przeciwko rodzinie i opiece, (w:) J. Warylewski (red.), *System prawa karnego. Przepęstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, 885-1001, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Korejwo-Danowska, M., *Do okien życia miały trafić tylko noworodki. Życie szybko to zweryfikowało*, za: <https://tvn24.pl/pomorze/okno-zycia-nie-tylko-dla-noworodkow-jesli-dziecko-jest-zdrowe-rodzice-nie-ponosza-odpowiedzialnosc-4579216>, (dostęp: 25.10.2020).
- Krajewska, B. (2015). *Okna życia w systemie opieki nad dziećmi*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Krajewska, B. (2016). Okna życia w lokalnej perspektywie systemu opieki nad dziećmi, (w:) A. Kansy (red.), *Lokalna aktywność społeczna w Polsce w latach 1990-2015*, 203-212, Płock: Towarzystwo Naukowe Płockie.
- Krajewska, B. (2016b). Okna życia - rozwój pomimo krytyki, *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*, 2, 33-36.
- Krajewska, B. (2018). Od kół podrzutków do okien życia. Perspektywa historyczna oraz obecna rzeczywistość opieki nad pozostawianymi w nich dziećmi, (w:) B. Kmiecik (red.), *Prawa poczętego pacjenta. Zagadnienia interdyscyplinarne, teoria i praktyka*, 85-98, Warszawa: Instytut na rzecz Kultury Prawnej *Ordo Iuris*.
- Okna życia w Polsce*, <https://www.hli.org.pl/pl/okna-zycia-w-polsce>, (dostęp: 22.10.2020).
- Okna życia*, <https://caritas.pl/projekty/okna-zycia/>, (dostęp: 21.10.2020).
- Pierwsze okno życia w Ekwadorze*, <https://ekai.pl/pierwsze-okno-zycia-w-ekwadorze/>, (dostęp: 23.10.2020).
- Pietkiewicz, B. (2012). Dzieci z czarnej dziury, *Polityka*, 44, 12.
- Rosa, R. (2012). Ewolucja praw dziecka w teorii i praktyce pedagogicznej, (w:) J. Krukowski (red.), *Rzeczywistość dziecka*, 81-101, Tarnów: Wydawnictwo Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej.
- Ruszkiewicz, D. (2014). Okna życia jako instytucje wspierające dziecko i rodzinę - zalety i kontrowersje, *Pedagogika Rodziny*, 4, 45-58.
- Topornicka, A., *W Suwałkach nie funkcjonuje już okno życia*, <https://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/158012>, (dostęp: 23.10.2020).
- Zamknięte okno życia w Suwałkach. Czy zostanie ponownie otwarte?*, <https://kuriersuwalski.pl/suwalki/wiadomosci/3783-okno-zycia-zamkniete-czy-powstanie-ponownie>, (dostęp: 23.10.2020)
- Zbierański, S., *Okna życia to nie nowość. Ratują dzieci niemal od 1000 lat!*, <https://misyjne.pl/okna-zycia-to-nie-nowosc-ratuja-dzieci-niemal-od-1000-lat/>, (dostęp: 22.10.2020).

Źródła internetowe

<https://caritas.pl/blog/2015/10/30/okna-zycia-w-polsce/>, (dostęp: 21.10.2020).

<https://caritas.pl/blog/2017/02/03/ostrow-wielkopolski-noworodek-oknie-zycia/>,
(dostęp: 22.10.2020).

<https://caritaszg.pl/nasze-akcje/okno-zycia/>, (dostęp: 21.10.2020).

<https://diecezja-torun.pl/Artykuly/View/2150/w-lubawie-otworzono-okno-zycia>, (dostęp:
23.10.2020).

<https://parenting.pl/co-widac-zza-okna-zycia>, (dostęp: 25.10.2020).

[https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1445934,okno-zycia-pozostawienie-dziecka-
konsekwencje-prawne-sledztwo.html](https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1445934,okno-zycia-pozostawienie-dziecka-konsekwencje-prawne-sledztwo.html), (dostęp: 24.10.2020).

[https://www.wp.pl/?s=parenting.pl%2Fna-drugi-dzien-zjawila-sie-matka-ktora-chciala-
odzyskac-dziecko-rzeczywistosc-okien-zycia-w-polsce&src01=af0b6&c=168](https://www.wp.pl/?s=parenting.pl%2Fna-drugi-dzien-zjawila-sie-matka-ktora-chciala-odzyskac-dziecko-rzeczywistosc-okien-zycia-w-polsce&src01=af0b6&c=168), (dostęp:
24.10.2020).